

Szeptane na puszczy

Szeptane na puszczy odpowiada na różne zapytania

1. Dlaczego nie ma nic o estetyce, a w szczególności o pięknie?

Estetyka, co zostało stwierdzone już na studiach, nigdy nie była w sferze "szeptanych" zainteresowań. Proszę przy okazji zauważyć, że wyodrębnienie estetyki jako osobnej nauki - nie zawsze traktowanej jako część filozofii (istnieje na przykład estetyka empiryczna) - w parze z charakterystyczną dla teraźniejszości coraz ściślejszą specjalizacją badań doprowadziło do swoistej marginalizacji estetyki. Problematyka współczesnej estetyki to najczęściej peryferia filozofii. Jakies tam analizy sztuki. Tymczasem poważna dyskusja o pięknie odbywa się coraz częściej poza estetyką. "Szeptane..." zachęca do lektury Maritaina.

2. Czy filozofii potrzebna jest logika?

Na pewno. A jak można by to sobie inaczej wyobrazić? Związki filozofii i logiki są, jak zauważono, "odwieczne". Mówi się, że filozofia i logika to bliźniacze siostry (Perzanowski). Ktoś się nie zgadza? Trudno. Jest jeszcze kwestia rodzaju logiki. Pamiętajmy, że na gruncie filozofii życia powstała tak zwana logika hermeneutyczna, która uznaje niezgłębialny dla myśli irracjonalny czynnik życia. Jest to "logika o obliczu sfinksa", mająca być - zdaniem jej twórców (Diltheya i Mischa) - fundamentem nauk humanistycznych.

3. Czy będzie coś o lustracji?

Całkiem możliwe. Pierwszym lustrowanym mógłby być Hegel. Zdaniem niektórych Hegel był "płatnym agentem rządu pruskiego". Agentem filozoficznym, dodajmy. Już Schopenhauer oskarżał Hegla o intelektualną nieuczciwość i intelektualną korupcję. Później do tych oskarżeń przyłączył się Popper. I dużo na ten temat pisał. Intelektualną miernotę Hegla demaskuje zdaniem Poppera poniższa definicja: "Rozgrzewanie się dźwięczących ciał... jest przejawem ciepła... wraz z dźwiękiem". No cóż, jak uda się z Heglem to będzie można działalność rozwinąć, proszę więc o przysyłanie propozycji. Poważnych propozycji, nie tracmy bowiem czasu.

Grzegorz K. Wojsław